

„Chwalmy Pana  
ze św. Z. Sz. Felińskim”  
opr. s. Teresa Antonietta Frącek

## **Droga Krzyżowa** **ze świętym Zygmuntem Szczęsnym Felińskim**

### **Stacja I**

#### **Jezus na śmierć skazany**

Jezus, który przyszedł na ziemię z miłości, oddaje swe życie Ojcu za zbawienie świata.

Za wzorem św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego idźmy śladami Chrystusa, z wiarą i miłością pełniąc wolę Bożą. „Ofiarujmy Bogu cierpienia nasze, a On nie wypuści nas ze swej opieki.” „Naśladować Jezusa, by się przemienić w Jezusa – oto alfa i omega doskonałości chrześcijańskiej i jedyny cel pracy wewnętrznej.”

### **Stacja II**

#### **Jezus bierze krzyż na ramiona**

Św. Zygmunt Szczęsny niósł krzyż swojego życia z ufnym poddaniem się Opatrzności. I nas zachęca, abyśmy w trudnych chwilach zaufali Bogu i potrafili „zachować się na wzór Zbawiciela na Krzyżu i na wzór Maryi pod Krzyżem.”

„Starajmy się tak umiłować wolę Bożą, jak ją umiłowała Maryja.”

### **Stacja III**

#### **Jezus upada pod ciężarem krzyża**

Krzyż znaczył drogę życia św. Zygmunta Szczęsnego i to od młodości; często przygniatał go do ziemi, ale jednocześnie „odrywał” od spraw tego świata. I nam wskazuje tę drogę: „Poszliśmy za Chrystusem w nadziei dzielenia kiedyś chwały Jego w niebie; naśladowujmy Go na ziemi w niesieniu krzyża.”

„Królestwo Boże rośnie i umacnia się w ogniu cierpienia”.

### **Stacja IV**

#### **Jezus spotyka Matkę swoją**

Św. Zygmunt Szczęsny z ufnością wzywał pomocy Matki Najświętszej. Za jego wzorem wołajmy: „Matko Boga, bądź naszą Matką.”

„O Maryjo! Orędowniczko nasza i Pośredniczko! Dopomóż nam...”  
Prowadź nas do Jezusa. Wspieraj nas, o Matko Miłosierdzia. Matko Bolesna, uproś nam łaskę wytrwania w cierpieniu na drodze krzyżowej naszego życia.

### **Stacja V**

#### **Szymon z Cyreny pomaga Jezusowi Dźwigać Krzyż**

Ciężki był krzyż pasterzowania św. Zygmunta Szczęsnego w Warszawie; potrzebował pomocy; nieliczni go zrozumieli.

Czuł jednak, że Jezus „własnym ramieniem podtrzymuje jego krzyż.”  
I nasz wzrok kieruje ku niebu „gdzie zamienimy cierniową koronę na promienny wieniec chwały.”

„Nie ma utrapienia, w którym nie można by znaleźć pociechy, przypominając, ile i z jakim poddaniem cierpiał nasz Zbawiciel.”

## **Stacja VI**

### **Weronika ociera twarz Jezusowi**

W każdym uczynku miłości jest odbita Twarz Chrystusa. Czy spotkam na mej drodze Weronikę? Może to ja mam być dla innych współczującą Weroniką.

Św. Zygmunt Szczęsny kieruje ku nam ewangeliczną zachętę, byśmy „nie miłowali słowem, ani językiem, ale uczynkiem i prawdą” (1 J 3,18).

## **Stacja VII**

### **Drugi upadek Jezusa**

W trudnych chwilach pasterzowania w Warszawie św. Zygmunt Szczęsny modlił się słowami: „Dziękuję Ci, Boże, za wszystkie łzy,... za wszystkie krzyże i utrapienia, które na mnie zesłałeś, bo wśród tych krzyżów i utrapień zapomniałem o sobie, a Ciebie szukałem!” Czy my dziękujemy Bogu za krzyże i utrapienia, czy błagamy o pomoc, czy szukamy Boga?

## **Stacja VIII**

### **Jezus napomina płaczące niewiasty**

Św. Zygmunt Szczęsny zachęcał kobiety spotkane na drodze swojego życia, do współpracy w szerzeniu Królestwa Bożego na ziemi, Królestwa miłości, pokoju i sprawiedliwości.

Wskazywał na Chrystusa jako na wzór dobroci i miłosierdzia i zachęcał do naśladowania Go: „Stać się podobnym Chrystusowi, przeistoczyć się w Niego – oto szczyt ludzkiej godności, do którego zmierzać powinniśmy.”

## **Stacja IX**

### **Jezus po raz trzeci upada**

Kolejny krzyż, który przygniótł św. Zygmunta Szczęsnego, to krzyż wygnania. Przyjął go w duchu pokuty. Mając zamknięte pole do czynnej działalności, starał się, by umiłować wolę Bożą, choć była dlań gorzka.

Całą ufność położył w Miłosierdziu Pańskim, gotowy „iść za Ukrzyżowanym aż na Kalwarię”. „Błogosławiony to krzyż..., pisał. Łzy, co krzyż taki wyciska, nie są łzami zgryzoty i rozpaczy, ale wdzięczności tylko, skruchy i miłości”.

## **Stacja X**

### **Jezus z szat obnażony**

Św. Zygmunt Szczęsny wysoko cenił niewinność, czystość; pragnął być „czysty jak brylant” i „przeźroczysty jak brylant”. Cenił też prawdę: najsilniej przemawiały do jego serca i umysłu słowa Zbawiciela: „Jan jest Prawda”.

O ducha prawdy módlmy się wraz z nim za przyczyną Matki Najświętszej: „Uproś nam tylko ofiary ducha, byśmy za prawdę szli choć na stos”.

## **Stacja XI**

### **Jezus przybity do krzyża**

Krzyż, znak męki Zbawiciela stał się szczególnie bliski dla św. Zygmunta Szczęsnego. „Tylko u stóp Krzyża – mawiał – zaczerpnąć możemy siły do wiernego wypełniania woli Bożej na stanowisku na jakim podobało się Opatrzności nas umieścić.”

## **Stacja XII**

### **Jezus umiera na krzyżu**

Stańmy duchowo u stóp krzyża wraz ze św. Zygmuntem Szczęsnym, który nam mówił: „Błogosławieni, których godzina próby zostanie pod krzyżem z Maryją.”

I módlmy się jego słowami: „O Maryjo, coś cięższą niż z własnego życia złożyła pod krzyżem ofiarę, uproś nam ducha zaparcia się i szczerą gorliwość o chwałę Bożą i dusz zbawienie”.

## **Stacja XIII**

### **Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramionach Matki**

Maryja, która przeszła przez ukrycie Nazaretu, ubóstwo Stajenki Betlejemskiej i „duchowe męczeństwo na Kalwarii”, była dla św. Zygmunta Szczęsnego wzorem wiernego trwania przy Chrystusie.

Wraz z nim u „Matki Kościoła” szukajmy pomocy: „Maryja jest naszym wspomogieniem, Maryja jest naszą pocieszycielką, Maryja naszą ucieczką, Maryja gwiazdą naszą wśród tego morza pełnego nawałnic, jakim jest to życie doczesne”.

## **Stacja XIV**

### **Ciało Jezusa złożone w grobie**

Czyż wszystko się skończyło? Chrystus Zmartwychwstał św. Zygmunt Szczęsny zachęca nas do ufności, do położenia nadziei w Opatrzności, w Miłosierdziu Bożym.

„Szukajmy przede wszystkim Królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego, idźmy bez wahania za głosem obowiązku, a Pan będzie mocą i obroną naszą.”

„Pamiętajcie, że męka i śmierć trwają tylko trzy dni, a Zmartwychwstanie trwa na wieki”. „Uciekajmy się do Maryi jak dzieci do Matki, a Ona próśb naszych nie odrzuci.”

### **Zakończenie**

Droga Krzyżowa wraz ze św. Zygmuntem Szczęsnym prowadzi nas do stóp ołtarza, do Chrystusa utajonego w Najświętszym Sakramencie. Chrystus „pozostał z nami” pod postaciami chleba i wina. „Starajmy się jak najwięcej czasu spędzić w obecności Przenajświętszego Sakramentu”.

„Ja jestem Drogą i Prawdą i Życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie” (J 14,6). „Słowa te były dla mnie zawsze probierzem każdej teorii i podstawą czyny”. „Nauka ... Zbawcy była dla mnie świętą i niewątpliwą Prawdą”.